

Michał A. Posytniak

## Komórka, komputer ... za 10-20-30 lat

Przyszłością rynku sprzętu elektronicznego staną się urządzenia wielofunkcyjne. Tak więc zacierać się będą różnice między telefonem komórkowym, i palmtopem. Już dziś komórki to swoiste kombajny z aparatami cyfrowymi dyktafonami i odtwarzaczami mp3. Telefon stanie się nie tylko narzędziem do rozmawiania, czy przesyłania wiadomości tekstowych, będzie on spełniał rodzaj osobistego komputera-komunikatora, dzięki szerokiej gamie oprogramowania będzie to narzędzie dostosowane do indywidualnych potrzeb użytkownika. Tradycyjna klawiatura zostanie zastąpiona dotykowym ekranem, a dzięki wbudowanej kamerze będzie można oglądać osobę z którą się rozmawia. Także jakość zdjęć i filmów robionych przez telefon będzie porównywalna z otrzymywanymi z aparatów cyfrowych. Pamięć tych urządzeń będzie wykorzystywana w swobodny sposób do przechowywania danych tak jak na dyskach USB bądź kartach flash. Wymiana danych z i na telefon będzie odbywać się w sposób bezprzewodowy. Również może służyć jako portfel do trzymania wirtualnych pieniędzy przy specjalnych bankomatach a płacić będziemy przy terminalu w sklepie.

Zegarek z GPS-em nie tylko pozwoli znaleźć się w każdej sytuacji ale pozwoli na automatyczne synchronizowanie czasu z uwzględnieniem stref czasowych. Podobnie jak osobisty komunikator będzie można go wykorzystać jako portfel lub nośnik biletu komunikacji miejskiej. A wbudowany odtwarzacz mp3 i bezprzewodowe słuchawki umilą będą czas.

Komputery staną się powszechnie obecnymi urządzeniami choć zmienia swe zadania i wygląd. Specjalne zestawy będą służyły jako telewizory, konsole do gier, odtwarzacze filmów i muzyki zastępując telewizor, DVD, wierzę Hi-Fi, komputer. Sterowanie oświetleniem i ogrzewaniem bądź klimatyzacja domu lub mieszkania oraz zapewnienie bezpieczeństwa to zadania przed komputerem zarządzającym wszystkimi instalacjami w domu, zapewniając optymalne zużycie energii. Powinien wykrywać usterki i w razie potrzeby wzywać ekipę naprawczą. Wydawanie poleceń odbywać się będzie przy pomocy głosu, paneli dotykowych lub zdalnie przy pomocy osobistego komunikatora, gdy np. jesteśmy na wakacjach.

Podróżować będziemy roboto-samochodami. Rozwinięte systemy bezpieczeństwa, kontroli trakcji i sterowania poszczególnymi układami sprawią, że będą to bardziej roboty niż proste maszyny. Komputer będzie kontrolował odległości i prędkości innych użytkowników drogi, co pomoże na rozładowanie korków. Autodriver pozwoli na bezpieczne i szybkie podróżowanie po inteligentnych autostradach, komunikujących się z samochodami. Przestrzeganie przepisów zapewnią znaki drogowe wysyłające informacje o np. ograniczeniu prędkości do samochodu i powodujące że pojazd zwolni. Informacje o pogodzie i stanie dróg przesyłane z centrali, a pochodzące z sieci przydrożnych stacji, ułatwią planowanie trasy. Wydajne baterie zapewnia możliwość jazdy przez dwanaście godzin bez konieczności doładowywania. W razie wypadku lub awarii sam wezwie pomoc. W nawigacji pomoże oczywiście GPS, pozwoli on także zlokalizowanie pojazdu gdy nie tylko nam będzie się podobał, choć na pewno rozbudowany system zabezpieczeń i identyfikacji kierowcy pozwoli uniknąć kradzieży. Wygodne fotele i klimatyzacja dostosowujące się do indywidualnych upodobań pasażera zapewnią komfort podróży, a zawansowane systemy audio i wideo umilą czas. Tak więc rola kierowcy ograniczy się jedynie do wyboru miejsca dokąd chce pojechać, szkoda.